

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2015 r. sygn. akt SDI 48/15

Teza: *Art. 450 par. 3 kpk nie stanowi lex specialis w stosunku do art. 117 par. 2 kpk. Nie ma on zastosowania w sytuacji, gdy wymienione w nim podmioty należycie usprawiedliwiły swoją nieobecność i zawnioskowały o odroczenie rozprawy.*

„Dla rozstrzygnięcia sprawy kluczowy okazał się zarzut z pkt 1 kasacji, tj. zarzut przeprowadzenia rozprawy odwoławczej pod nieobecność obwinionego, mimo usprawiedliwienia przez niego nieobecności ze względów zdrowotnych i wniesienia o nieprzeprowadzenie rozprawy w tym terminie. Analiza aktu postępowania nie pozostawia wątpliwości, że obwiniony w dniu 25 marca 2015 r. przedłożył zaświadczenie od uprawnionego lekarza sądowego ((...) akt WSD), z którego wynikała niemożność udziału w rozprawie odwoławczej wyznaczonej na dzień 28 marca 2015 r., a ponadto wniósł o nieprzeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność. W ocenie Sądu Najwyższego obwiniony spełnił warunki, o których mowa w art. 117 § 2 k.p.k., a które uzasadniają odroczenie terminu czynności procesowej, w tym rozprawy odwoławczej, z powodu niezawinionej niemożności udziału uprawnionego do tego uczestnika, a więc i obwinionego. Trzeba zauważyć, że konieczności odroczenia rozprawy w takiej sytuacji nie znosi treść art. 450 § 3 k.p.k., który stanowi, że: „Niestawiennictwo należycie zawiadomionych o terminie rozprawy stron, obrońców lub pełnomocników nie tamuje rozpoznania sprawy, chyba że ich udział jest obowiązkowy”. Stosownie do utrwalonego w orzecznictwie poglądu, art. 450 § 3 k.p.k. nie stanowi lex specialis w stosunku do art. 117 § 2 k.p.k. - zawarta w art. 450 § 3 k.p.k. regulacja nie odnosi się do wymienionych w nim podmiotów w sytuacji, gdy należycie usprawiedliwiły swoją nieobecność i złożyły wniosek o nieprzeprowadzenie czynności. Tym samym nie wyłącza on stosowania reguły ogólnej wynikającej z treści art. 117 § 2 k.p.k. (wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2013 r., III KK 360/12, OSNKW 2013, z. 9, poz. 78). Skoro rzetelność przedłożonego przez obwinionego zaświadczenia, spełniającego warunki z art. 117 § 2 i 2a k.p.k., nie została przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny w żaden sposób zakwestionowana, a obwiniony zawnioskował odroczenie terminu rozprawy odwoławczej, należało takowy wniosek uwzględnić. Przeciwna decyzja byłaby bowiem uprawniona tylko wtedy, gdyby Sąd wykazał - w oparciu o stosowne środki dowodowe - nierzetelność merytoryczną tego zaświadczenia wystawionego przez uprawnionego lekarza. Tego zaś rodzaju weryfikacji owego dokumentu Sąd jednak całkowicie zaniechał. W takim stanie rzeczy bez znaczenia było to, czy w ocenie tego Sądu zasadne byłoby uzupełnienie materiału dowodowego na rozprawie odwoławczej i złożenie przez obwinionego dodatkowych wyjaśnień, czy też nie, ani i to, czy wcześniej odraczano już rozprawę odwoławczą, i ile razy to czyniono. Niewątpliwie bowiem jest - przy tylko takim jak stwierdzona in concreto działaniu organu procesowego - naruszenie przez ten Sąd Odwoławczy przepisu art. 117 § 2 k.p.k., które należy uznać za rażące; skoro uchybienie to pozbawiło obwinionego prawa do udziału w rozprawie odwoławczej, złożenia tam wyjaśnień i przedstawienia swojej argumentacji. W tym stanie rzeczy istnieją wszelkie podstawy by nawet przyjąć, że uchybienie to miało istotny wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia.”